

19 lutego 2017. VII niedziela zwykła. Komentarz do Ewangelii O. Jacka Salija OP

(Kpł 19,1-2.17-18) Pan powiedział do Mojżesza: Mów do całej społeczności synów Izraela i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnąć winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz kochał bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan.

(Kpł 19,1-2.17-18)

Pan powiedział do Mojżesza: Mów do całej społeczności synów Izraela i powiedz im: Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz! Nie będziesz żywił w sercu nienawiści do brata. Będziesz upominał bliźniego, aby nie zaciągnąć winy z jego powodu. Nie będziesz szukał pomsty, nie będziesz żywił urazy do synów twego ludu, ale będziesz kochał bliźniego jak siebie samego. Ja jestem Pan.

(Ps 103,1-4.8.10.12-13)

REFREN: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana

i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsunął od nas nasze winy.
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,
tak Pan się lituje nad tymi, którzy się Go boją.

(1 Kor 3,16-23)

Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście. Niechaj się nikt nie łudzi. Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość. Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga. Zresztą jest napisane: „On udaremnia zamysły przebiegłych”, lub także: „Wie Pan, że próżne są zamysły mędrców”. Nikt przeto niech się nie chełpi z powodu ludzi. Wszystko bowiem jest

wasze: czy to Paweł, czy Apollos, czy Kefas; czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy teraźniejsze, czy przyszłe; wszystko jest wasze, wy zaś Chrystusa, a Chrystus Boga.

Kto zachowuje naukę Chrystusa, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.

(Mt 5,38-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nastaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstęp i płaszcz. Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Komentarz:

Nieprzyjaciel to ktoś, kto mnie skrzywdził, może nawet mnie nienawidzi, kto daje dowody swojej dla mnie nieżyczliwości. Ale zauważmy, że my w swojej przewrotności uważamy niekiedy za swojego nieprzyjaciela kogoś, kogo to my skrzywdziliśmy. Mechanizm psychologiczny jest prosty: skrzywdziłeś tego człowieka i żeby zagłuszyć wyrzuty sumienia, zaczynasz uważać, że to jest zły człowiek, niewart twojej życzliwości. W odniesieniu do takiej sytuacji "miłujcie waszych nieprzyjaciół" znaczy: opamiętaj się człowiecze, uznaj swoją winę, napraw krzywdę, poproś o przebaczenie, niech wasze wzajemne relacje staną się normalne.

Co znaczy Chrystusowe "miłujcie waszych nieprzyjaciół" w odniesieniu do nieprzyjaciół prawdziwych, tych, którzy nas skrzywdzili, a może nawet nas nienawidzą? Na pewno nie nakazuje nam Pan Jezus, że mamy się potulnie zgodzić na krzywdę. Natomiast nakazuje nam, żebyśmy uprzytomnili sobie, że krzywda, jaką on nam wyrządził, to nie jest on cały. Nasz nieprzyjaciel jest przede wszystkim człowiekiem, a jeżeli człowiekiem, to znaczy, że sam Bóg go kocha i chce go doprowadzić do życia wiecznego. Dlatego Pan Jezus każe nam się modlić za nieprzyjaciół. Bo jeżeli on postępuje niesprawiedliwie, to zapewne dlatego, że pogubił się w życiu i nie bardzo już nawet wie, po co człowiek żyje na tym świecie.

Pan Jezus sam zostawił nam najwyższy przykład modlitwy za nieprzyjaciół. Nie chodziło tu o ludzi, którzy kiedyś wyrządzili Mu krzywdę. On modlił się za własnych morderców, a modlił się w momencie, kiedy oni Go zabijali. Jego modlitwa jest pełna prawdy. Pan Jezus nie bagatelizuje krzywdy, jaką oni Mu wyrządzają. Oni wyrządzają Mu krzywdę potwornie bolesną i w najwyższym stopniu niesprawiedliwą - i tego faktu Pan Jezus nie ukrywa. Jemu jednak chodzi o dobro tych ludzi. Widzi ponadto, że ci nieszczęśnicy nie są w

pełni świadomości potworności tego zła, jakie czynią. Dlatego staje ponad tym strasznym złem, jakie Go spotyka z ich ręki, i modli się za nich: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią".

Ta modlitwa Pana Jezusa to najwyższy wzór miłości nieprzyjaciół. Bardzo podobnie modlił się diakon Szczepan za tych, którzy go kamienowali: "Panie, nie poczytaj im tego grzechu" - to były ostatnie słowa Szczepana na tej ziemi.

Miłość nieprzyjaciół jest szczególnym naśladowaniem miłości Boga. Bo właśnie Pan Bóg niezmiennie myśli o naszym dobru, również wtedy, kiedy my zachowujemy się jak Jego wrogowie.

O. Jacek Salij OP